

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **P. K.**

skazanego z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 25 maja 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 11 stycznia 2021 r., sygn. akt II Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt II K (...), **P.K.** został uznany za winnego tego, że:

1. w dniu 5 grudnia 2019 r. w C., w powiecie mińskim, działając wspólnie i w porozumieniu z R.B. i T.F., w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem do bankomatu Banku (...) S.A. z siedzibą w W., znajdującego się w pomieszczeniu przy ul. (...) w C., spowodowali eksplozję przy użyciu materiału wybuchowego, skutkującą zniszczeniem bankomatu i szkodą w wysokości 73 563, 47 zł, lecz zamierzonego celu w postaci zaboru w celu przywłaszczenia środków pieniężnych w kwocie 236 750 zł nie osiągnął z

uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. w dniu 7 kwietnia 2019 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem do bankomatu należącego do firmy E. Sp. z o.o. z siedzibą w W., znajdującego się przy sklepie Delikatesy G. przy ul. (...) w B., spowodował eksplozję przy użyciu materiału wybuchowego, skutkującą zniszczeniem bankomatu i szkodą w wysokości nie niższej niż 19 725,72 zł, lecz zamierzonego celu w postaci zaboru w celu przywłaszczenia środków pieniężnych w kwocie 281 540 zł nie osiągnął z uwagi na zabezpieczenia techniczne bankomatu, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, co stanowi przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego P.K., do solidarnego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie I wyroku poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P.S.A. z siedzibą w W. kwoty 2000 złotych tytułem odszkodowania. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego P.K., do solidarnego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie I wyroku (zarzut I z a/o) poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. S.A. z siedzibą w W. kwoty 62 863, 47 zł tytułem odszkodowania. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego P.K., do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie

V wyroku (zarzut II z a/o) poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego E. sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 19 725,72 zł tytułem częściowego odszkodowania. Na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., biorąc za podstawę orzeczone wobec P.K. kary pozbawienia wolności, wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 11 stycznia 2021 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanego.

Adw. M. J. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażąco obrażając prawa procesowe, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 451 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony skazanego w postępowaniu apelacyjnym, poprzez odmowę uwzględnienia wniosku skazanego o doprowadzenie go na termin rozprawy apelacyjnej, w sytuacji gdy doprowadzenie skazanego na termin rozprawy nie spowodowałoby konieczności odroczenia rozprawy, a umożliwiono by mu realizację przysługującego mu prawa do obrony;
2. rażąco obrażając prawa procesowe, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 193 § 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania kontroli instancyjnej orzeczenia i przyjęcie przez Sąd odwoławczy za własne ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który to Sąd pomimo braku wiadomości specjalnych w zakresie genetyki pominął okoliczność, podnoszone przez obrońcę, które poparte były literaturą podmiotu, a miały wpływ na przypisanie skazanemu odpowiedzialności karnej;
3. rażąco obrażając prawa procesowe, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 *in fine* k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd odwoławczy za własne ustalenia Sądu meriti i tym samym naruszenie przez Sąd II instancji zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oceny zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności:

1. zeznań świadków: Ł. C., D.Z., R.D. z treści, których wprost wynikało, że jakkolwiek oskarżeni doprowadzili do zniszczenia bankomatu to nie doszło do uszkodzenia kasetki z pieniędzmi, a zatem skoro oskarżeni zostali zatrzymani przy samochodzie to nie można uznać, że „zamierzonego celu w postaci zaboru w celu przywłaszczenia środków pieniężnych nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji”, bo bezpośrednią, przyczyną braku dokonania przestępstwa był brak otwarcia kasetki i brak przełamania zabezpieczeń bankomatu, skoro nie doszło do przełamania zabezpieczeń bankomatu i uszkodzenia kasetki z pieniędzmi to zachowanie oskarżonych stanowiło usiłowanie nieudolne,
1. uznanie przez Sąd, że sam fakt, iż oba zarzucane przestępstwa popełnione zostały w analogiczny sposób i polegały na próbie „włamania do bankomatu przy wykorzystaniu materiałów wybuchowych przy jednoczesnym dysponowaniu opinią biegłych z zakresu genetyki, która nie potwierdza w 100 procentach, że zabezpieczony ślad należy do P.K. jest wystarczający dla przypisania P. K. sprawstwa czynu opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia, podczas gdy organy postępowania kształtują swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów a podobnych przestępstw jest w kraju bardzo dużo i wiele miało miejsce w okresie, kiedy P.K. był pozbawiony wolności;
2. rażącą obrazę prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd odwoławczy za własne ustalenia Sądu meriti i tym samym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłych sądowych zakresu genetyki, tj. M. L. i M.K. pomimo, iż są one oparte na błędnych przesłankach, nie odpowiadają aktualnemu stanowi wiedzy w dziedzinie genetyki, a w konsekwencji czego wyniki badań są niejasne, niepełne i nierzetelne (biegli błędnie podali, że brak kompletu alleli - brak 7 alleli - w profilu genetycznym w zabezpieczonym śladzie DNA na taśmie izolacyjnej pozwala na wydanie pełnej i rzetelnej opinii podczas gdy brak już 4 alleli eliminuje zabezpieczony

ślad jako dowód w sprawie), a w konsekwencji także bezzasadne oddalenie wniosku obrońcy dowodu z opinii pisemnej Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. - doktora T.K., celem ustalenia, czy wyniki przedstawione przez biegłych z KWP w K. są prawidłowe oraz ustalenia, czy brak pełnego kompletu alleli wpływa na wyniki badań, a jeśli tak, to w jakim zakresie, oraz czy w świetle uzyskanych wyników można ze stuprocentową pewnością przyjąć, iż zabezpieczone DNA należy do oskarżonego P.K.;

3. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w sprawie występowały wątpliwości, których nie dało się usunąć w postępowaniu dowodowym prowadzonym przed Sądem, bowiem biegli sądowi z zakresu genetyki M. K. i M. L. przyjęli jedynie za prawdopodobne, że ślady DNA zabezpieczone na taśmie izolacyjnej pozostawionej w miejscu zdarzenia w B. należą do P. K. i wprost wskazali, że nie ma 100 procentowej pewności, że zabezpieczony ślad DNA należy właśnie do oskarżonego P.K., a co za tym idzie należało tę wątpliwość rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, czego Sąd I instancji nie uczynił;

4. rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu P.K. kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy dla osiągnięcia indywidualno i ogólnie - prewencyjnych celów kary wystarczające byłoby orzeczenie kary w dużo niższym wymiarze.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w S. oraz wyroku Sądu Rejonowego w M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Adw. M. S. w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wyrokowi Sądu odwoławczego zarzuciła:

1. co do czynu z punktu I aktu oskarżenia (punkt I wyroku Sądu I Instancji), obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k. i 74 § 1 k.p.k. polegającą na potraktowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami swobodnej oceny

dowodów, w sposób wybiórczy i nakierunkowany na przypisanie P. K. winy, skutkujący niezasadnym uznaniem, iż zarzucany oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia czyn nie został dokonany z powodu zatrzymania oskarżonych przez funkcjonariuszy policji, podczas gdy czynu nie dokonano z uwagi na użycie środków nie nadających się do popełnienia przestępstwa, tj. środków nienadających się do uszkodzenia kasetki z pieniędzmi znajdującej się w bankomacie, w sytuacji w której żaden z zeznających w sprawie świadków, tj. funkcjonariuszy policji nie stwierdził, iż czynu nie popełniono z uwagi na zatrzymanie sprawców na gorącym uczynku, a wręcz przeciwnie twierdzili iż do zatrzymania doszło już po spowodowaniu przez nich eksplozji bankomatu, podczas próby ucieczki, gdy oskarżeni byli już w samochodzie, nadto przyjęcie, iż do wysadzenia bankomatu posłużono się materiałem wybuchowym, w sytuacji, w której w sprawie nie przeprowadzono dowodu na okoliczność ustalenia jaki materiał został wykorzystany do uszkodzenia bankomatu, przy czym skoro użyty materiał nie umożliwił uszkodzenia kasetki z pieniędzmi bezsprzecznie nie nadawał się do popełnienia zarzucanego czynu, których to naruszeń Sąd I Instancji, Sąd II Instancji nie wyeliminował, powielając je, a także przerzucając na oskarżonego obowiązek dowodzenia swej niewinności, w konsekwencji uznanie oskarżonego winnym popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowo czyn winien zostać zakwalifikowany jako usiłowanie nieudolne, a więc jako czyn z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

2. co do czynu z punktu II aktu oskarżenia (punkt V wyroku Sądu I Instancji), obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 193 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. polegającą na niedostrzeżeniu przez Sąd Rejonowy, a następnie przez Sąd II Instancji, potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z Instytutu Ekspertyz Sądowych w K., T. K., specjalizującego się w badaniach z zakresu DNA, w sytuacji, gdy stwierdzenie kluczowych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego okoliczności związanych z

ujawnionym na taśmie izolacyjnej, zabezpieczonej w sklepie G. w B. śladzie DNA, o którym mowa w opinii z dnia 12.08.2019 r., nr (...) wymagało dodatkowej weryfikacji, mając na uwadze okoliczność, iż przywołany ślad DNA nie posiadał kompletu alleli, a zatem porównanie go z DNA P.K. (określonym w opinii z dnia 09.03.2020 r., nr (...)), dokonane w opinii Biegłych M. L. i M. K. (z dnia 31.03.2020 r. nr (...)) spowodowało wydanie wyroku w oparciu o niepełny i ujawniający braki materiał dowodowy i sprzecznie z aktualną wiedzą w zakresie genetyki sądowej, przy tym pozbawienie oskarżonego prawa udowadniania swych twierdzeń, a także bezkrytyczne danie wiary opinii Biegłych M.L. i M. K. w sytuacji w której Biegli sporządzali opinie na podstawie niepełnego materiału dowodowego, tj. przy braku kompletu alleli, niezbędnym do przeprowadzenia badania porównawczego;

3. co do czynu z punktu II aktu oskarżenia (punkt V wyroku Sądu I Instancji), obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej i sprzecznej z logicznym rozumowaniem oceny ujętej w apelacji listy zdarzeń podobnych do czynu popełnionego w B. i niepoddaniu jej analizie przez Sąd odwoławczy, z uwagi na przyjęcie iż nie dotyczą one P.K., podczas gdy przywołana lista wykazuje iż działań podobnych do czynu w B. jest więcej, a P.K. nie miał z nimi nic wspólnego, a zatem bezpodstawne było przyjęcie iż tożsamy (jak twierdzi Sąd) sposób działania w C. i B., przemawia za przyjęciem, iż P.K. dopuścił się także czynu w B.;
4. co do czynu z punktu II aktu oskarżenia (punkt V wyroku Sądu I Instancji) obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. a contrario polegającą na bezzasadnym przyjęciu, iż o sprawstwie czynu w B. oskarżonego świadczy analogiczny sposób działania jak sprawców czynu z punktu I aktu oskarżenia, podczas gdy Sądy nie badały czy materiał użyty podczas włamania w miejscowości C., był tożsamy z materiałem użytym w B., a w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, iż czyn popełniony w C. i czyn popełniony w B. cechuje analogiczne działanie sprawców.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o:

1. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. oraz utrzymanego w nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M. jako sądowi pierwszej instancji względnie przy uznaniu oczywistej niesłuszności skazania - o uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia (punkt V wyroku Sądu I Instancji). Nadto skarżąca wniosła o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozstrzygnięcia sprawy.

Prokurator Rejonowy w M. w pisemnej odpowiedzi na kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje uznać należało za oczywiście bezzasadne, co skutkowało ich oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu, bez udziału stron.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów kasacyjnych adw. M. J. stwierdzić należy, że w pkt od II do VI są one w zasadzie dosłownym powieleniem stawianych uprzednio zarzutów apelacyjnych.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się zarzut z pkt I, w którym skarżący powołuje się na rażące naruszenie art. 451 k.p.k. Przepis ten stanowi wszakże, że sprowadzenie oskarżonego na rozprawę jest czynnością uznaniową sądu, jeśli w sprawie bierze udział obrońca tego oskarżonego, który taki wniosek złożył. W niniejszej sprawie skazany P.K. w toku całego postępowania korzystał z pomocy obrońcy z wyboru. Obrońca skazanego P. K. w osobie adw. M.J. brał udział w rozprawie apelacyjnej (k. 2157, t. XI), a tym samym Sąd uznał, że wystarczającą była obecność obrońcy i sprowadzenie skazanego na rozprawę apelacyjną nie było obligatoryjne.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd odwoławczy obszernie i przekonywująco odniósł się w uzasadnieniu orzeczenia i wskazał dlaczego przyjął i podzielił wnioski wyciągnięte przez Sąd I instancji, odniósł się przy tym do opinii biegłych i pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie (k. 2170 - 2172, t. XI). W sytuacji, gdy sąd *a quem* instancji podziela stanowisko sądu *a quo* w całości bez żadnych uwag, to może przyjąć ustalenia faktyczne sądu I instancji za własne, które wbrew stanowisku skarżącego były poparte opiniami biegłych powołanych w

przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu z punktu III kasacji w/w obrońcy wskazać należy, że w istocie dotyczy on ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie zeznań wskazanych w zarzucie świadków. Sąd II instancji także i w tym zakresie obszernie odniósł się do przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Słusznie podniesiono, że brak uszkodzenia kasetki, w której znajdowały się pieniądze nie może przesądzać o zmianie opisu i przyjętej kwalifikacji prawnej czynu skoro bezpośrednio po eksplozji doszło do zatrzymania wszystkich trzech sprawców przez funkcjonariuszy Policji, a co za tym idzie uniemożliwiło im to dalsze kontynuowanie działania, w celu wejścia w posiadanie kasetki z banknotami (k. 2168, t. XI).

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut z pkt IV kasacji, który stanowi jedynie polemikę z uzasadnieniami Sądu I i II instancji, w których to pisemnych motywach zapadłych rozstrzygnięć szczegółowo odniesiono się do wydanych opinii w zakresie genetyki. Wydane opinie, w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym w przedmiotowej sprawie, wbrew twierdzeniu obrońcy stanowiły pełny materiał dowodowy pozwalający na uznanie sprawstwa skazanego P.K. za czyn z punktu II aktu oskarżenia tym samym Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek obrońcy adw. M.J. o dopuszczenie opinii z Instytutu Ekspertyz Sądowych w K.

Odnosząc się do zarzutu z punktu V kasacji wskazać należy, że dyspozycja art. 5 § 2 k.p.k. może być zastosowana jedynie wobec niedających się usunąć wątpliwości. Wówczas sąd rozstrzyga na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie takich wątpliwości nie ma, a dowody zebrane w sprawie bezsprzecznie wskazują na sprawstwo skazanego P.K. w zakresie zarzucanych mu czynów. Wątpliwości, o których mówi przepis art. 5 § 2 k.p.k. to są takie wątpliwości, które w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym nie pozwalałyby na ustalenie sprawstwa danej osoby. W niniejszej sprawie, jak wskazano, takie okoliczności nie miały miejsca.

Jeśli zaś chodzi o zarzut z punktu VI kasacji, jest on również bezzasadny, a z punktu widzenia wymogów kasacji, niedopuszczalny. Marginalnie stwierdzić jedynie należy, że orzeczone kary jednostkowe za przypisane skazanemu czyny, jak również kara łączna nie są rażąco niewspółmierne, z uwagi choćby na stopień

społecznej szkodliwości czynu, który był bardzo wysoki, czy sposób działania w grupie. Ponadto skazany P.K. był wcześniej wielokrotnie karany między innymi za przestępstwa przeciwko mieniu, zaś przestępstw zarzuconych mu w akcie oskarżenia dopuścił się w warunkach recydywy, w krótkim okresie czasu po opuszczeniu Zakładu Karnego, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności. To wszystko wskazuje, że jest on osobą zdemoralizowaną, wręcz nastawioną na utrzymywanie się z przestępstw, dalej wchodzi w konflikty z prawem.

Odnosząc się do kasacji drugiego z obrońców skazanego P.K., tj. adw. M. S. należy zauważyć – co też zresztą słusznie dostrzegł także prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że podniesione w skardze zarzuty są tożsame z zarzutami podniesionymi w kasacji adw. M.J., a tym samym argumenty wskazane powyżej co do bezzasadności poszczególnych zarzutów kasacyjnych zachowują swoją aktualność. Skarżąca w sposób wyraźny nie akceptuje tak dokonanej oceny dowodów i przyjętych ustaleń faktycznych, a zarzuty sprowadzają się do polemiki, przy czym zarówno forma zarzutów, jak i treść uzasadnienia kasacji wskazują, że obaj skarżący powielają argumenty przedstawione uprzednio w apelacji.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania sądu w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońcy P.K. we wniesionych kasacjach w stopniu oczywistym nie wykazali, aby zaskarżony wyrok dotknięty był

nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnych.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadne, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosków w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia. Zasadnym było obciążenie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.